

Szept

POSTOMINA

GAZETA GMINY POSTOMINO • NR 3, MAJ 1990 •

PRZEGLĄD KULTURALNY

W dniu 7 kwietnia br. odbył się w Pierkowie i Postominie przegląd dorobku kulturalnego gminy Postomino. Mimo znanych ogólnie trudności finansowych, impreza dowiodła, że w naszej gminie nie brak pasjoatów-artistów amatorów.

W sali GOK w Postominie zaprezentowało się 16 różnych zespołów artystycznych:

- ognisko muzyczne - z SP Postomino,
- zespół taneczny - z SP Postomino
- zespół wokalny "Sąsiadki" z klubu "Rolnika" w Staniewicach,
- dziecięcy zespół wokalny z SP Staniewice,
- zespół harcerski z SP Pieszczy,
- kabaret "KIX" z Masłowic
- teatrzyk "Przebiśnieg" również z Masłowic,
- zespół harcerski z SP Pierkowo,
- pantomima z SP Ronino,
- zespół wokalny ze Złakowa,
- kapela ludowa "Pierkowianie"
- zespół muzyczny "M-HART" z GOK Postomino.

Gościwie oklaskiwano wszystkie zespoły. Które z nich dostąpią zaszczytu występu na Wojewódzkim Przeglądzie, okaże się po zakończeniu przeglądów w innych gminach. Obserwatorami m.in. byli również dyrektorzy - dyr. Wydziału Kultury Zenon Rup oraz dyr. Wojewódzkiego Domu Kultury - Antoni Bernatowicz. Pracowały również komisje oceniające prace plastyczne, hafciarskie i fotograficzne wyeksponowane w sali GOK w Pierkowie. Wyróżniono również prace malarskie:

Malarsztwo - dorośli - plastyka amatorska - Danuta Jabłońska z Postomina, rzeźba - Tadeusz Borkowski z Masłowic.

GOK Postomino

- Juszczak Kasia lat 5
- Buże Ole lat 8
- Mazanek Agnieszka lat 11
- Suchańska Paulina lat 7
- Zbiorowa praca: Sylwia Mazanek, Magda Suchańska, oraz zbiorowa praca całego koła.
- Rzeźba:
- Mazanek Sylwia lat 11,
- Kwiatkowski Wojciech lat 11
- Kawecki Krzysztof lat 11,
- Gąbka Arek lat 11

Hafty:

- Marianna Stankowska,
- Zofia Bartos,
- Teresa Łoś,

Ilona Mielczarek,
Marianna Zdrzeniecka,

- Gadek Elżbieta kl. VII
 - Pietrzyk Artur kl. VI
 - Ochocka Anna kl. I
 - Lech Bogumiła kl. VII
 - Recko Alicja kl. VII
- wszyscy z SP w Pieszczy, oraz pracę zbiorową koła.
- Sochacka Ewelina lat 9,
 - Rudnikowski Marcin lat 11,
 - Kulińska Justyna lat 10,
 - Sułek Dorota lat 7 - wszyscy z Masłowic.
 - Machelski Krzysztof lat 10,
 - Sutryk Marzena,
 - Zdrzeniecki Paweł,
 - Brzeziński Piotr lat 10,
 - Ugorski Sylwester lat 12,
 - Pikulik Rafał lat 13. wszyscy z Postomina.

Poziom prac dziecięcych jest bardzo zróżnicowany, widoczna jest duża różnorodność metod pracy instruktora z dziećmi, technik plastycznych, uzdolnienia dzieci. Ogólnie poziom prac oceniony jest jako dobry.

Zaprezentowała się sekcja modelarstwa skutniczego, sekcja komputerowa /można było bezpłatnie otrzymać swój horoskop/, sekcja szachowa rozegrała turniej szachowy o nagrodę Dyrektora GOK.

Apel wyborczy

Rozpoczęła się kolejna burzliwa akcja przedwyborcza także w naszej gminie. Różne grupy działaczy prześcigają się w pomysłach organizacyjnych. Są także tacy, którzy chcą zdominować wybory tworząc nowe organizmy, aby w sposób podstępny zapewnić sobie poparcie tutejszej społeczności. Skutki takiego działania nasza społeczność będzie musiała później znieść przez cztery kolejne lata! Skorzystajmy zatem z tej demokracji, jaką się obecnie nam proponuje. Jest w naszej gminie w tej kadencji miejsce dla 18 radnych. Głosujmy na kandydatów z własnej miejscowości, dla siebie, dla własnej społeczności, na reprezentanta konkretnej grupy społecznej, jaką jest okręg wyborczy, który stanowią wieś lub sołectwo. Gmina nasza jest gminą typowo rolniczą i przedstawicieli rolni-

FOTO ZOO



Fot. M. Walaszek

ctwa widzimy w przyszłych władzach gminnych. Nie możemy się dzielić ze względu na przynależność organizacyjną czy wyznaniową. Przyszli radni mają zadbać przede wszystkim o los swoich wyborców. Nie będziemy w tej gminie dzielić się na rolników indywidualnych i społeczniowych. Przyszli kandydaci na radnych powinni mieć uźną nie i poszanowanie w swoim siedlisku i miejscu pracy. Tylko ludzie z autentyczną twarzą mają szansę w tych wyborach. Ci, co często lubią przemalowywać się i mają burzliwe życiorysy, nie powinni zostać w tych wyborach wybrani. Mogą to być ludzie młodzi, którym trudno zarzucić współpracę z taką nomenklaturą. Interesy mieszkańców wsi muszą być dominujące. Tutaj żyjemy i tu pracujemy. Nie dajmy się ponieść fantazji i obiecankom. Zarówno poprzedni Rząd, jak i obecny, trudu rolnika nie docenia. Nie liczymy na to, że naraz się wszystko na wsi odmieni na lepsze. Tylko przypomnijmy, że chcąc coś na wsi stworzyć, udoskonalić trzeba zawsze liczyć na swoje chęci i swoją pracę. Budowa szkół, przedszkoli, remiz strażackich, domów kultury, klubów, dróg dojazdowych do pól pochłania duże sumy, które tylko w części są finansowane przez tzw. budżet. Czy mieszkaniec miasta ma takie

dalszy ciąg na str. 2

WYBORY W GMINIE

KOMUNIKAT

Informuje się mieszkańców Gminy Postomino o zatwierdzeniu przez Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Słupsku podziału gminy na okręgi wyborcze dla wyboru Rady Gminy w Postominiu

- Obwód nr 1
lokal wyborczy - sala wiejska w Naćmierzu
- Okręg nr 1 - Bylica, Dzierżęcin, Rusinowo
- Okręg nr 2 - Wszędziś, Naćmierz
- Okręg nr 3 - Łącko, Jezierzany, Wicko Morskie
- Okręg nr 4 - Jarosławiec
- Okręg nr 5 - Korlino, Królewko, Królewice, Królewko, Łązek
- Obwód nr 2
lokal wyborczy - sala GOK w Postominiu
- Okręg nr 6 - Kanin, Karsino, Masłowice,
- Okręg nr 7 - Chudaczewo, Ranino,
- Okręg nr 8 - Pierńkowo od nr 1 do nr 54 /budynek/
- Okręg nr 9 - Pierńkowo od nr 55 do nr 79,
- Okręg nr 10 - Postomino od nr 1 do nr 49, Kłodnik Wykroty,
- Okręg nr 11 - Postomino od nr 50 do nr 109, Górsko,
- Okręg nr 12 - Złakowo, Marszewo,
- Okręg nr 13 - Tyń, Pierńkówo,
- Obwód nr 3
lokal wyborczy - Szkoła Podstawowa w Staniewicach
- Okręg nr 14 - Staniewice,
- Okręg nr 15 - Mazów, Wilkowice,
- Okręg nr 16 - Pałowo, Pałdówko,
- Okręg nr 17 - Pieszcz od nr 1 do nr 58
- Okręg nr 18 - Pieszcz od nr 59 do nr 70, Nosalin

Z każdego okręgu wybrany zostanie 1 radny.

Przewodniczący Gminnej Komisji Wyborczej w Postominiu
mgr Zdzisław Sieradzki

GMINNA KOMISJA WYBORCZA

- Przewodniczący - Zdzisław Sieradzki
Z-ca przewodniczącego - Albert Gliniecki
- sekretarz - Andrzej Lech
członkowie - Zofia Długońska
Stefan Kwiatkowski
Leon Pawelec
Leopold Pietrzyk
Józef Pikulik
Włodzimierz Szaryński
Jerzy Zdrzeniecki

KOMISJA WYBORCZA NR 1

- Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1 w Naćmierzu /świetlica/
Przewodniczący - Krystyna Hoffman
Z-ca przewodniczącego - Andrzej Safader

- Sekretarz - Regina Chabowska
Członkowie - Zdzisław Gadoś
- Józef Kałużny
- Maria Kołaczek
- Zdzisław Mystkowski
- Jerzy Płachecki
- Maria Skrzeczkowska
- Jan Sobczyński
- Jan Winiański

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2 w Postominiu /GOK/

- Przewodniczący - Regina Pstrągowska
Z-ca przewodniczącego - Jan Zdrzeniecki
Sekretarz - Władysława Dzieja
Członkowie - Henryk Bartosik
- Stefania Bober
- Edward Chabowski
- Marian Lupa
- Danuta Melon
- Zbigniew Rudnikowski
- Bogdan Wenda
- Eugeniusz Wnuczek

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3 w Staniewicach /Szkoła/

- Przewodniczący - Zenon Majchrowski
Z-ca przewodniczącego - Teresa Zawada
Sekretarz - Wiesław Kowalski
Członkowie - Kazimierz Dolik
- Jacek Kisielowski
- Tadeusz Kowal
- Roman Urbański
- Zbigniew Pawłowski
- Mirosław Pryszcz
- Stanisław Wiewiórski
- Teresa Wojciechowska

KATOLICKO-DEMOKRATYCZNY KOMITET OBYWATELSKI

3 kwietnia 1990 roku na spotkanie z senatorem Henrykiem Grzędzielskim, które odbyło się w sali GOK w Postominiu, zaprosił po raz pierwszy swoich sympatyków Katolicko-Demokratyczny Komitet Obywatelski w Postominiu.

W spotkaniu wzięło udział ok 40 osób. Jaki jest skład Komitetu? Odtąd wywodzi się z różnych kręgów naszej gminy. Jak sama nazwa wskazuje w jego skład wchodzi księża z Postomina, Łącka i Pałdówka, rolnicy i nierolnicy. Wszyscy, którzy utożsamiają się zardwo ze światem poglądem katolickim, jak i ci dla których słowo demokracja jest najwyższą i najpowszechniejszą treścią ich postępowania.

Przewodniczącym Komitetu został wybrany Pan Stefan Kwiatkowski z Pierńkowa prowadzący gospodarstwo ogrodnicze, a zarazem radny Wojewódzkiej Rady Narodowej. "Komitet jako wspólnota ludzi dobrej woli chce służyć wszystkim mieszkańcom gminy w pobudzeniu lokalnych inicjatyw społecznych. Nade wszystko zależy nam jednak na tym, by nowo wybrany samorząd

problemy? Czy wie o tym, że całe wsie mają wyłączone oświetlenie uliczne, kosztem świetlnych traktów miejskich np. Słupsk-Rzędzikowo?

W obecnym parlamencie nie ma kto bronić interesów wsi, skoro zwolennicy tego Rządu, czyli Solidarność RI jedyny ratunek widzi w tarasowaniu sprzętem rolniczym szlaków komunikacyjnych. W naszym województwie tak małe było zaufanie do rodzimych działaczy, że w ubiegłych wyborach wymuszono głosowanie na

Warszawiaka.

Aby się to nie powtórzyło w wyborach do Rady Gminy nie ulegajcie naciskom, namowom, szantażom. Tylko kandydaci autentyczni, reprezentujący naszą miejscowość mogą dużo dobrego zrobić dla was i dla tejże gminy. Jaka będzie Rada, taki będzie wójt, a od niego także będzie zależało to, jak będzie się nam w przyszłości żyć i pracować w tym wiejskim środowisku. Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Postominiu nie będzie oczekiwał cudu wyborczego. Włączy się także w kampanię przedwyborczą popierając i lansując kandydatury wyznione przez członków kółek rolniczych działających w naszej gminie.

Przewodniczący Rady
GZRKiOR
mgr Zdzisław Sieradzki.

oraz jego organy wykonawcze stanowią zespół ludzi służących mieszkańcom Gminy Postomino w duchu zrozumienia ich potrzeb, kompetencji, humanizmu i zwykłej zyczliwości... Tak brzmią fragmenty deklaracji programowej Komitetu. Wybory do samorządów terytorialnych odbędą się 27 maja 1990 roku. Z aktem tym społeczności lokalne wiąże duże nadzieje na przełamanie dotychczasowego systemu sprawowania władzy. Te wybory, najbardziej demokratyczne od wielu lat, winny wykazać czy potrafimy powstać na mądrych uczciwych i pracowitych ludzi, nie powiązanych zadanymi układami "Tych, których mamy wybrać powinna łączyć jedna wspólnota cecha - troska o rozwój naszej gminy i odpowiedzialność za los jej mieszkańców" - głosi dalej deklaracja Komitetu.

-Nazwa "Katolicko-Demokratyczny" zobowiązuje. Musimy być obiektywni, będziemy popierać tych ludzi, których wybierze wieś. Nie będziemy w kampanii wyborczej robić nagonki na kogokolwiek, chcemy po prostu mieć taką samą szansę w wyborach jak każdy inny - powiedział na spotkaniu Stefan Kwiatkowski.

A wracając do spotkania. Jego przebieg wykazał, jak bardzo potrzebna jest w społeczeństwie wymiana poglądów ludzi o różnej orientacji. Mimo wielu ostrych i drażliwych pytań pod adresem senatora H Grzędzielskiego potrafili on rozwiód opaczne rozumienie niektórych zjawisk przez

Zbigniew Melon

POGAWĘDKA z SOŁTYSEM

- Panie sołtysie, pan zawsze taki energiczny, uśmiechnięty. Skąd dziś ten mars na obliczu i wyraz zniechęcenia?

- Sołtysem jest się od rana do ciemnej nocy. Nie ma określonych godzin urzędowania, zainteresowani ziąpią Cię wszędzie: na ulicy, w sklepie, w polu. Jest to właściwie praca społeczna, ale rozlicza - na i traktowana bardzo serio. Stąd też gorycz tej codziennej strawy.

- Ale chyba nie jest tak najgorzej, co chociażby widać...
- A widać. Ja chcę widzieć i słyszeć co się dzieje: nie tylko w Pierkowie i po sąsiedzku, ale wystawiłem "okno na świat" na balkon i nie muszę ciułać na wycieczki zagraniczne. Jest to - według mnie - doskonałe źródło wiedzy o współczesnym świecie i warto, by mieszkańcy bloków w Pierkowie wspólnie zainstalowali zbiorową antenę satelitarną. Będzie to na pewno z pożytkiem dla nich i dla całej społeczności.

- Jak ocenia Pan czas przeszły, swoją współpracę z Radą Sołecką realizującą waszych planów i zamierzeń?

- Sołtysuję już 3 lata. Wydaje się, że współpraca ze społeczeństwem układała się dość dobrze, o czym świadczą podjęte i zrealizowane działania, tzn. uporządkowanie terenu cmentarza wiejskiego i wybudowanie tam kapliczki, pełniącej zarazem funkcję domu przed-pogrzebowego. Następnie został odrestaurowany zbiornik p.poż. naprzeciw GHZ oraz zadbałszy o teren przy kościele i o samo wnętrze kościoła, a przede wszystkim funkcjonuje wodociąg wiejski. W trakcie realizacji jest wytyczenie działek pod budownictwo jednorodzinne.

- Z kim się Panu najlepiej współpracowało?

- Oprócz KGW - bo wiadomo mają i swoją siedzibę, i gotują, haftują i śpiewają to warto podkreślić zaangażowanie druhów z OSP i członków Rady Sołeckiej

- Co Pan sądzi o tym księżycowym krajobrazie w centrum wsi?

- Trudno mówić w tym przypadku o zasadzie "Wolność Tomku w swoim domu...", albowiem rzecz dotyczy - być może - wszystkich. Czy Pierkowo stanie się potentatem rybnym - trudno powiedzieć, że stanie się wylęgarnią komarów - w przypadku tak łagodnej zimy - to pewne.

- Jakie Pan widzi braki w swojej wsi, a zarazem czego by Pan życzył współmieszkańcom i sobie?
- Najważniejsze braki to: oświetlenie wsi i oświecenie jej kaganikiem kultury, który jest wątpliwej kondycji. Ponadto marzy nam się budowa boiska sportowego, małego stadionu, gdzie młodzież mogłaby pograć w piłkę, pobiegać - bo takie są prawa młodości. Byłoby

wspaniale, gdyby udało się ułożyć szpadnik wzdłuż głównej szosy, ponieważ pobocza są wąskie i szczególnie dzieci dość nieostrożnie korzystają z jezdni. A tak wogóle to życzę ludziom z Pierkowa - i z okolic też - przede wszystkim zdrowia i dotrwania do lepszych czasów bez zbytnich zmartwień. Sobie zaś życzę - prócz zdrowia - by ludzie mnie dobrze wspominali, mego domu nie omiłowali i z moich usług korzystali. Przy okazji pragnę zarekomendować usługi elektryczne, które świadczymy wspólnie z synem, Adamem: naprawiamy wszystko, co się wiąże z prądem elektrycznym
- Dziękuję za rozmowę

Z sołtysem wsi Pierkowo, panem Ryszardem Brzyszczem rozmawiał
Józef Rysztak

ENCYKLOPEDIA GMINNA

OD A...DO Z...

B - Bylica

W Bylicy, położonej w północnej części gminy mieszka 75 osób, w tym 33 kobiety i 42 mężczyźni. Odległość do Postomina - 15km, do Słupska 28km, do Sławna 28km. Najstarszą mieszkanką Bylicy jest Jadwiga Lichacy - 89lat i Dnufrzy Lichacy - 87lat.

Bylica zajmuje obszar 295ha, w tym użytków rolnych - 262ha.

Sołtysem Bylicy jest pani Helena Adamska /tel. 0-185-88/ Rada Sołeczka pracuje w składzie:

- przewodniczący - Janusz Dydynda
- członkowie - Helena Adamska, Grzegorz Lichacy i Teresa Drab.
W Bylicy usytuowane jest wysypisko śmieci. Wieś dysponuje świetlicą wiejską i sklepem GS, którego kierowniczką jest pani Lucja Lichacy.

Do Bylicy dojechać można autobusem PKS do Naćmierza i stamtąd ok 2km piechotą.

W Bylicy nie działa żadna organizacja społeczna.

KADENCJA GRN DOBIEGA KOŃCA

Dobiega końca kadencja Gminnej Rady Narodowej w Postominiu. W dniu 27.04 br. w Ośrodku Wczesnym BUDOMONT w Jarosławcu odbędzie się uroczyste, ostatnie już spotkanie radnych naszej gminy. Nową radę wybierać będziemy 27 maja 1990r.

CZY NAPRAWDĘ PRZEMALOWANA

Mieszkaniec naszej gminy rolnik z Nosalina pan Tadeusz Dolik b. delegatem na XI zjazd PZPR. Poprosiliśmy Go o wypowiedź dla pluralistycznego myślących czytelników Autora przepraszamy za koniec skrót. Jak na razie gazeta jest z papieru, a nie z gumy.

Byłem jedynym delegatem z gmi Postomino. Jechałem do Warszawy smutnymi odczuciami, pamiętając klęskę mojej partii w wyborach parlamentu. Przed delegatami stało wiele dylematów: co dalej z partią i jej majątkiem itp. itd.

Delegacja z woj. ślupskiego w liczbie 21 osób była jedną z najmniejszych grup. Po długich i częstych bardzo burzliwych dyskusjach doszliśmy do Socjaldemokracji R. Unii Socjaldemokratycznej i bezpartyjnych/część delegatów nie podpisała żadnej deklaracji.

Z naszej grupy 17 osób przystąpiło do SdRP. Tworzymy nową partię w ślupskiem. Ciężka, trudna to praca, polegająca obecnie na znalezieniu podstaw egzystencji i niedogich lokalni oraz nowych kandydatów na członków, w czym m.in. przyszkadza powszechne posiadanie S. Ze jest przemalowana PZPR. Musi płynąć trochę czasu, aby udowodnić, że tak nie jest w co mocno wierzę: nie od święta! Jest planowo rozpisana akcja: przeciw byłym pezetowcom i aktualnym socjaldemokratom, aby wyeliminować potencjalnych konkurentów do władzy, chodź samorządowej. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja: dotychczas istniejące siły polityczne są rozbita, nowe - bardzo słabe, a władzę obejmuje "superpartia", mająca aspiracje obejmowania swoim zasięgiem wszystkie dziedziny życia.

Jest to tak samo chora sytuacja, jak kilka lat temu. Leży w interesie wszystkich, aby mogło działać kilka partii o różnych programach i poglądach, a społeczeństwo nie przebieiera i wybiera.

Powstało Koło Gminne SdRP, w maju odbędą się rejonowe i wojewódzkie Konferencje Wyborcze. Należy przypuszczać, że po uchwaleniu ustawy o partiach, po opadnięciu emocji, Socjaldemokracja znajdzie obok innych partii - swoje miejsce w życiu politycznym kraju, jest też naszą gminą.

Na podstawie wypowiedzi
TADEUSZA DOLIK
opracował M. Sot

PRAWNIK MONIUSZKI W NAĆMIERZU

W numerze kwietniowym pozwolił mi sobie na żart prima aprilisa. Oczywiście wnuk Moniuszki w Naćmierzu nie mieszka. Prostuje, przepraszamy.

redakcja

Postomiński PRZEKŁADANIE

GMINA W STATYSTYCE

Gmina Postomino powierzchnia 227 km². Z powodzeniem zmieścilibyśmy na tym obszarze Księstwo Monaco (1,5 km²), Republikę San Marino (60,5 km²), Księstwo Liechtenstein (160 km²) i Watykan (0,44 km²) i jeszcze mielibyśmy sporo miejsca.

Użytków rolnych gmina ma 14 440 ha, w tym Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Pieńkowie w podległych mu 5 gospodarstwach gospodarzy na 4 493 ha. Pięć Rolniczych Spółdzielni na 2 256 ha a 695 gospodarstw indywidualnych na 7 691 ha.

Wszystkie grunty orne zajmują 10 740 ha, pastwiska i łąki - 2 781 ha, sady - 33 ha. Na koncie Państwowego Funduszu Ziemi znajduje się 702,6 ha.

Liczba mieszkańców gminy na dzień 28.12.89 wynosi 6 955 osób. Najludniejsza miejscowość to Pieńkowo - 700 mieszkańców wyprzedzając Postomino - 605 mieszkańców, Pieszcz - 536, Staniewice - 434 i Naćmierz - 333 mieszkańców.

Najmniejsza miejscowość to Wiko Morskie - 45 mieszkańców, Małów - 71, Górsko - 71, Dzierzęcín - 72 i Bylice 78 mieszkańców.

W tym roku do dnia 20 marca br. urodziło się dwoje dzieci. Zmarło 12 osób. Zawarto 9 małżeństw.

W gminie prowadzi działalność 12 zakładów rolnych: POHZ (z 5 GHZ) 5 RSP i 6 SUR. Ponadto zarejestrowany jest zespół rolniczy w Nosalinie. Inne instytucje i zakłady pracy: Zakład Ceramiki Budowlanej w Kłóśniku, Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska", Bank Spółdzielczy w Postominie, Inspektorat Oświaty z podległymi mu ośmiona szkołami, Gminny Ośrodek Kultury z sześcioma klubami, dwa Ośrodki Zdrowia, sześć Urzędów Pocztowych.

Ponadto na dzień 20 marca br. zarejestrowanych jest 112 podmiotów gospodarczych (teraz nie ma rzemieślników, handlowców - tylko podmioty gospodarcze):

- handel - 10 (owoce, warzywa, meble artykuły spożywcze),
- gastronomia - 12,
- obwoźny handel art. spożywczymi - 6,
- cukiernictwo - 4 (lody, wytwór. waty z cukru, ciastka),
- wytwarzanie napoi chłodzących - 1
- murarstwo - 14,
- malarstwo - 4,
- ciesielstwo - 1,
- blacharstwo budowlane - 1,
- instalatorstwo elektryczne - 7,
- instalatorstwo sanitarne i c.o. - 1,
- stolarstwo - 5,
- ślusarstwo - 3,
- szklarstwo - 1,
- brukarstwo, przepychanie ziemi - 2,
- młynarstwo - 1,

- wyrob galanterii męskiej - 1,
- bielizniarstwo - 1,
- mechanika maszyn i urządzeń rolniczych - 1,
- wytwarzanie materiałów skóropodobnych - 1,
- wytwarzanie artykułów z tworzyw sztucznych - 1,
- usługowe ręczne malowanie szyldów - 1,
- fryzjerstwo - 1,
- fotografowanie - 2,
- ważenie osób - 1,
- taksówka - 1,
- usługi transportowe - 8,
- wynajem pokoi gościnnych oraz prowadzenie pola namiotowego - 16,
- usługi szkółkarsko-zadrzewienie - 1,
- elektromechanika - 3

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i uczniowie SP Karsino wyrażają serdeczne słowa podziękowań rodzicom za wydatną pomoc w zorganizowaniu zabawy, z której dochód przeznaczony został na zakup pomocy do szkoły.

Na szczególne wyróżnienie zasługują Ci, którzy bezinteresownie czuwali nad organizacją i porządkiem w czasie świątecznej zabawy. Są to:

- Państwo Wanda i Ryszard Fronczakowie,
- Państwo Teresa i Bronisław Sosnowscy,
- Państwo Maria i Zdzisław Ludwikowscy
- Pani Halina Małek, Pani Marzenna Rudzka, Pan Zbigniew Patyk, Pan Andrzej Matuszak, Pan Zbigniew Mielczarski.

Mimo trudnych czasów ludzie spragnieni są odskoczni od problemów dnia codziennego. W czasie zabawy, do której przygrywał dariołowski zespół "Wang" funkcjonowała loteria przygotowana przez uczniów tutejszej szkoły. Dziękujemy za wsparcie i zapraszamy na kolejną imprezę.

Teresa Rysztak

BEZPIECZNIEJ...

W okresie 3 miesięcy 1990 roku nastąpił ogólny wzrost przestępczości. W porównaniu do analogicznego okresu roku 1989 o 20 przestępstw. W lutym i marcu popełnionych zostało 21 przestępstw. 90% tych przestępstw było skierowanych przeciwko mieniu społecznemu i prywatnemu. Brakiem przezorności wykazał się mieszkaniec Jarosławca, który udostępnił swoje mieszkanie przysięmu pracownikowi. Ten mając klucze do mieszkania, pod nieobecność okradł przyszłego pracodawcę na kwotę 2.000.000zł i ułotnił się w nieznanym kierunku. Właściciel mieszkania, aby dostać się do mieszkania zmuszony był wylamać drzwi

MINI-SONDA

Ukazujemy się już trzeci raz. Pragniemy zorientować się, co Państwo sądzicie o nas, czy jesteśmy potrzebni, czy mamy szansę na egzystencję. Zwróciliśmy się z takim pytaniem do kilku zaprzyjaźnionych osób. Oto ich wypowiedzi:

Pani Anna Fikier-dyrektor SP Ronino: Gazeta lokalna jest potrzebna w naszym środowisku. Chciałabym, aby zamieszczone artykuły były zawsze zgodne z prawdą a wypowiedzi autentyczne. Nie powinno się zamieszczać artykułów stroniczych, w których wyczuwa się sympatie polityczne.

Pani Barbara Nadolska-pracownik UG: Numer pierwszy "Szeptu..." wzbudził moją sympatię ze względu na różnorodność tematyki i humory styczne zabarwienie. Drugi numer był już "cięższego kalibru", amy jesteśmy już zmęczeni tą powagą sytuacji. Życzyłabym sobie, by numer podejmował problematykę lokalną, ale nie zawsze tak strasznie poważnie.

Pani Grażyna Sieradzka-kierownik biblioteki gminnej: Wasza gazeta to dobry pomysł. Jest to możliwość byśmy mogli zorientować się co aktualnie dzieje się w naszej gminie. W przyszłych numerach chciała bymna bieżąco śledzić losy Waszych poczyną i problemów przez Was poruszanych.

Pani Krystyna Gąsiorowska-nauczycielka SP Postomino: "Szept..." - niewątpliwie bardzo potrzebna i dobra inicjatywa. Prośba: nie zamieszczajcie nie sprawdzonych informacji, by nie szerzyć niezgody i zamieszania w naszej małej społeczności. Życzenie: więcej humoru, konkursów. Zachęcajcie do współpracy.

Dziękujemy wszystkim paniom za zycziwe i krytyczne uwagi. Słowem świadczące o kontakcie z czytelnikami są dla nas społecznych redaktorów/przez małe "r" / jedyną a zarazem wspaniałą nagrodą.

Wykorzystując już teraz pomysły na szęj miłej rozmówczyńni ogłaszamy konkurs dla dzieci i młodzieży szkolnej na wiersz o tematyce wio sennej, radosnej, słonecznej, pokojowej. Objętość dowolna. Istotne: oryginalne ujęcie tematu, bezbłądnie i starannie napisane, podpisane z zaznaczeniem wieku. Nagrody rzeczowe oraz pierwszy druk na łamach gazety. Rozstrzygnięcie konkursu 20.05.

ZACHĘCAMY I ZAPRASZAMY! DZIĘKUJEMY! Prześłać na adres "Szeptu..."

Od marca PMO w Postominie posiada pełną obsadę etatową funkcjonariuszy MO oraz po prawie 3 miesiącach samochód służbowy. W obecnym miesiącu nastąpił nieznaczny odczuwalny spadek przestępczości.

Komendant Posterunku MO w Postominie woj. śląskie
mł. chor. J. Krakowski

»PIENKOWIANIE« W MASŁOWICACH

Mówi się, że ludzie nie uczestniczą w kulturze, że wolą inną formę "rozrywki". Że tak nie jest miałam okazję przekonać się w niedzielne popołudnie w Masłowicach. Kulturalna "Daza" znów tętniła życiem. Wypełniona po brzegi świetlica hucała kaskadami brew, jakimi nagradzano naszych lokalnych artystów. Zespół "Pienkowień" zachwyił swą barwą i żywocią tekstów, podbił serca publiczności zarówno zespół pięknych Pań, jak i opracowanie mu życzeń pełnych temperamentu Pandy.

Rolę gospodarzy pełnił kabaret "KIX", który również zaprezentował swój najnowszy program. Autorem tekstów - a zarazem duszą tego zespołu jest pan Tadeusz Borkowski. Panie, które prezentowały owe satyryczne scenki, czyniły to w sposób prawie profesjonalny. Wydaje się, że nie potrzebne są wielkie koszty ani bogaci sponsorzy, by w sposób kulturalny i przyjemny spędzić niedzielne popołudnie. Myślę, że będę wyrazicielem opinii publiczności, jeśli stwierdzą: "Tak trzymać! Jesteście wspaniali! Jesteście potrzebni!" Ze słowami podziękowań i życzeniami dalszych sukcesów i rozwoju artystycznego wrażeniami podzieliła się

Teresa Rysztak.

KRONIKA SZKOLNA

W dniu 28.03.br w SP Postomino spotkali się uczniowie klas III z wszystkich szkół naszej gminy, by spróbować swych sił w ramach KONKURSU ORTOGRAFICZNEGO.

Przeżycie ogromne, emocje również, albowiem i nastrój poważny, i wystrój "prawie maturalny", a także co tu ukrywać - oczekiwania nauczycieli i uczniów duże.

Po wnikliwej pracy komisji zostali zaprezentowani zwycięzcy: I miejsce zajął Paweł Mielczarek z SP Postomino /opiekun-p.mgr Władysława Dzieja/, II miejsce - Paweł Sosnowski III miejsce - Przemysław Bukowski obaj z SP Karsino /opiekun-p. Lucy na Bartos./

Chrześcijańska zasada: "Kto w ciebie kamieniem, ty w niego chlebem" może być coraz trudniejsze do zrealizowania, ze względu na ceny chleba

W aptece truciznę można dostać tylko na receptę. Natomiast truciznę bez recepty, tyle że po wyższej cenie, można dostać prawie w każdej restauracji w Postominie.

POEZJA MADE IN GM. POSTOMINO

MAMA

Kiedy w szkole dudę,
kto Cię pociesza?
Kiedy jutro dyktando,
Kto pomoże?
Kiedy Pani Pokrzyczy,
kto przytuli?
Kiedy Cię odpychają,
kto Cię przyjmie?
No kto?
To każde polskie dziecko wie,
że to jest?
Właśnie Mama!

DOM

To zwykle cztery ściany,
ale Przecież tak je kochamy.
Kiedy zmęczona wracasz z Pracy,
Spieszysz się, gdzie? gdzie?
Do domu, do tych czterech ścian
Pędzisz, jakby ci ktoś skrzydła
dał.

Wiersze MONIKI RYSZTAK, lat 10

DAŁBYM CI MAMO

Dałbym Ci mamo na imieniny,
Dałbym Ci mamo wianuszkę z róż,
Dałbym Ci mamo bukiet jaśminu,
- pęk rozesechanych słodkich róż.
Dałbym Ci jessese szarfę z wudlinu
Utkaną ze srebrnych agiel,
Dałbym Ci jessese słodce z burastym
Dałbym Ci czytaty źródłany sen.
Dałbym Ci mamo kupaś chęiny,
Dałbym Ci Mamo cypryca kontakt,
Dałbym Ci mamo na imieniny,
Twoje zgubione szesnaste lat.
Dałbym Ci mamo.
Ty wiesz, że bym dał.

JANUSZ CHOJNOWSKI

FRASZKI

DO PRZYSZŁYCH WYBORCÓW

Bywało: pomożecie...!
Dzisiaj: wytrzymacie...?
Jutro: sprawę zdacie...!

Tery end Garry
Spółka ZOO

ŻENIĆ SIĘ?

Byś nie był trapión troską nieustanną,
Nie żęń się z panną.
Byś nie był dręczon wojną domową,
nie żęń się z wdową.
A iżbyś spokój miał w życiu stałym,
nie żęń się wcale.

WIEDZA SASIEDZI

Wiedzą sąsiedzi,
Na czym kto siedzi,
I to wcale nie takie głupie,
Bo przeważnie na dupie.

MARIAN HEMAR

3 M AJA

Konstytucja 3 Maja - uchwalona w 1791r. funkcjonowała tylko przez rok. Następnie zginęła na 120 lat stając się dla Polaków jak zany owocem. Przywrócona do chwały w dwudziestolecie międzywojennym znika znów z narodowego piedestału na okres lat pięćdziesięciu. Dziś, kiedy 3 Maja staje się powtórnie świętem państwowym obok wielkiej radości przepełnione mnie wielką goręczy. Goręczy świadomości wielkiego eksperymentu, któremu na imię komunizm, a który próbowano przeprowadzić na naszym polskim amputując mu części jego narodowej godności i chwały. Konstytucja 3 Maja była drugą po amerykańską na świecie a pierwszą w Europie. Fundamentalnie zmieniła obraz Polski na arenie międzynarodowej. Z kraju, który "stał nierzędem" czyniła jeśli już nie awangardę, to kraj wnoszący istotne wartości w społeczność międzynarodową. Odsunięcie w cień zapomnienia Konstytucji, wraz z jej testamentem ideowym i politycznym dla wielu pokoleń Polaków walczących o niepodległość, można wiązać tylko z całowym działaniem mającym za zadanie pomniejszenie i zubażenie naszych dziejów. Abyśmy się czuli pariasami Europy Nic nie znaczącym, głupim, bezmyślnym narodem odcięty od swoich korzeni. Dlatego też w przeddzień powróconego ze śmietnika historii - na który ją skazała PZPR, święta 3 Maja jest mi tak gorzko. Mimo, że nardó w końcu zwyciężył.

Janusz Chojnowski

Co słychać w POHZ Pieńkowo?

Na powyższe pytanie odpowiada mgr inż. Romuald Bendykowski - dyrektor największego przedsiębiorstwa w naszej gminie Państwowe- go Ośrodka Hodowli Zarodowej w Pieńkowie.

POHZ TRZYMA SIĘ MOCNO

Zakończyliśmy siewy podstawowe z ok. miesięcznym wyprzedzeniem. Aktualnie kończymy siew kukurydzy a po świętach będziemy sadzić ziemniaki. Taki postępowanie rokuje dobre plony. Stan ozimin i rzepaków jest zadawalający.

W produkcji zwierzęcej notujemy dalszy postęp wydajności - obecnie ok. 4 800 l. od krowy. Cieszymy się ze znacznego zmniejszenia się upadków cieląt. W hodowli trzody zwiększamy ilość sztuk i intensywność produkcji.

W tej sytuacji powinniśmy być optymistami, ale nie możemy spać spokojnie. Korelacja cen naszych produktów i środków produkcji jest niekorzystna. Np. cena mleka - 520-530 zł jest nieopłacalna i musimy tę produkcję ograniczyć do minimum.

Hodowla bydła i owiec mogłaby być opłacalna, ale nie ma możliwości zbyt. Zmuszeni jesteśmy na razie do ograniczenia hodowli tylko do naszych potrzeb.

Došlo do paradoksu: wyniki produkcyjne poprawiają się, a zyski się zmniejszają.

Obciążenia finansowe naszego przedsiębiorstwa są duże - dywidendy dla Skarbu Państwa wynoszą 700 mln. zł, a dochodzi do tego podatek od wynagrodzeń.

Aktualnie nie rozwijamy się. Nic nie kupujemy - skupiamy się na spłacie kredytów i dywidend. Wiemy, że każde opóźnienie w spłatach grozi konsekwencjami do bankructwa i upadku przedsiębiorstwa włącznie. Pomimo zaciskania pasa planujemy w maju przeznaczyć pewne środki na zakup sprzętu oraz na dokończenie nie budowy mieszkań w Krdławie.

Próbujemy działać aktywnie - zawiązaliśmy spółkę z przedsiębiorstwem BETA-AGRA i wybudowaliśmy wspólnie ubojownię z masarnią w Pieszczu. Niedługo - już w połowie maja uruchomiony zostanie sklep masarski w Pieńkowie/ pałac/ oraz w Słupsku, Uście, Sławnie a być może nawet i w Sopocie. W sklepach tych sprzedawać będziemy własne wędliny i mięso po konkurencyjnych cenach.

Obiekt w Pieszczu będziemy rozbudowywać. Planujemy uruchomienie konserwiarni warzyw a następnie produkcji konserw mięsnych. Myślimy o pieczarkarni. Rozmawiamy z kontrahentami z zagranicy/RFN, Holandia/. Chcemy eksportować tam półtusze owcze i zboże. Mamy sporo innych pomysłów.

Mam nadzieję, że przy następnym wywiadzie będę mógł konkretniej na ten temat poinformować Waszych Czytelników.

Ogólnie mogę powiedzieć, że obecny stan naszego przedsiębiorstwa jest zadowalający. Za ubiegły rok uzyskaliśmy 1,9 mld. zł zysku, co nas satysfakcjonuje.

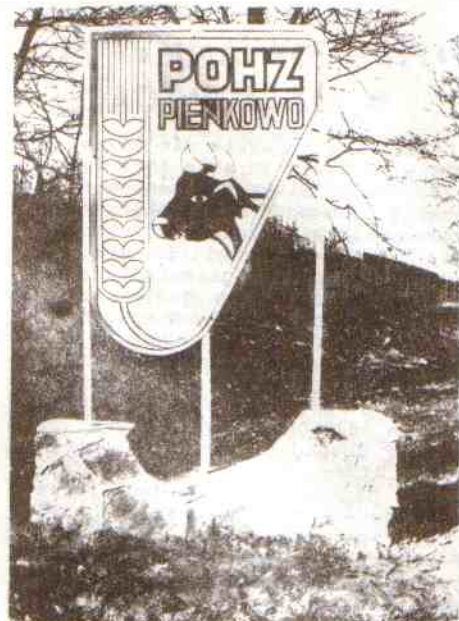
Nasz los i przyszłość w dużej mierze zależy od najbliższych decyzji w sprawie urealnienia cenowych proporcji między cenami produktów rolnych i środków do jej produkcji.

Zdajemy sobie sprawę, że by poprawić ekonomikę naszego przedsiębiorstwa należy wiele jeszcze zrobić. M.in. zmniejszać będziemy zatrudnienie. "Wysiądą ci, którzy musieli wysiąść". Niewykluczona jest likwidacja, co prawda nie w najbliższym czasie, "czapki" - dyrekcji POHZ i rozparcelowanie podległych jednostek na samodzielne gospodarstwa i zakłady, a w dalszej perspektywie - jak sądzę - ich uprzywilejowanie.

Oczywiście tempo tego procesu zależać będzie od załogi. Zarzuca mi się, że realne wynagrodzenia naszych pracowników w stosunku do wynagrodzeń w innych przedsiębiorstwach są niskie. O tyle ten zarzut jest słuszny, że rzeczywiście wynagrodzenie w rolnictwie w stosunku do innych gałęzi gospodarki dość drastycznie spadło, ale w stosunku do innych POHZ jesteśmy w czołówce - np. nasi pracownicy zarabiają więcej niż w POHZ dąbrowski, a mniej więcej tyle samo co POHZ w Mścisicach.

Niedługo - prawdopodobnie w maju wypłacać będziemy fundusz premii wy. Przewidujemy w czerwcu - lipcu podwyżki wynagrodzeń.

Zarzuca mi się, że nie dbam o sprawy socjalne w naszym przedsiębiorstwie. Obciąża się mnie faktem że zlikwidowaliśmy przedszkola, stołówkę nie mówiąc o domu kultury. To nie jest tak. Przedszkola zostały zamknięte z powodu braku zainteresowania naszych pracowników. Na 12 dzieci w przedszkolu tylko 5 dzieci było z POHZ. Wszystkie decyzje o zamknięciu czy to stołówki, czy przedszkola były podejmowane za aprobatą związków zawodowych i rady pracowniczej. Wszyscy pamiętają sytuację w latach 1980-81 i stanu wojennego. Nie mogliśmy kierować się sentymentami. Musieliśmy zrobić wszystko, aby utrzymać nasz zakład przynajmniej na nie gorszym poziomie.



Fot. M. Walaszek

Robi się ze mnie wroga kultury i sportu. Prawdą jest że przez ostatnie lata skoncentrowałem się na sprawach produkcji, ale jak wspominałem zmusiły mnie zastane uwarunkowania. Nikt nie może powiedzieć, że byłem przeciwny sensownym propozycjom kulturalnym. Po prostu nikt z takimi propozycjami do mnie nie wystąpił a trudno ode mnie wymagać, abym był animatorem kultury - od tego są inni ludzie. Mają mi za złe, że pobieram czynsz od naszego lokatora Gminnego Ośrodka Kultury, ale GOK nigdy nie występował o ulgi czy wręcz zaniechania pobierania tego czynszu. Trudno, abym ja reprezentując interesy POHZ, działał w kierunku uszczuplenia nawet najmniejszych dochodów.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że rozumiem potrzebę działań integrujących nasze gminne społeczeństwo i nasz zakład od tych działań na pewno uchylać się nie będzie.

Notował: A. Obszański

OGŁOSZENIA

PRACE NA RZECZ OCHRONY ŚRODOWISKA

brukarstwo, przepychanie ziemi, niwelacja

WYKONUJĄ

Piotr KOŁODZIEJ,
Stanisław CHABOWSKI
GÓRSKO 24

Firma dysponuje sprzętem ciężkim: koparki KM-251, koparka białoruska, szych typu det, rdwniarka, samochód ciężarowy terenowy z dwoma napędami, wywrotki, ciągnik z dwoma przyczepami, oraz przyczepę niskopodwoziową.

DLA ZLECENIODAWCÓW Z TERENU GMINY ŚWIADCZYMY USŁUGI Z OPUSTEM DO 20% CENY KOSZTORYSOWEJ.

SZLI OSADNICY

W marcu 1945 r. wyzwolono wiele miejscowości na Pomorzu. W tym roku obchodziliśmy 45 rocznicę wyzwolenia tych miejsc i przywrócenia ich na mocy postanowień konferencji poczdamskiej do Polski. W ramach obchodów tej rocznicy czci się pamięć poległych w walkach o wyzwolenie. Nie należy również zapominać o tych, którzy z chwilą ustania działań wojennych przybyli na te ziemie, aby stworzyć na nich polskie życie. Osadnicy przybywali grupami z różnych stron kraju. Ich droga na ziemie odzyskane nie była łatwa, a zadanie, jakie ich czekało, jeszcze trudniejsze. Wielu z nich nie zda wało sobie wtedy sprawy z tego, że stają się twórcami nowej historii tych ziem. My, ich następcy, uważamy, że ich pionierstwo to akt odwagi i cichego bohaterstwa.

Staniewice - to jedna z wielu miejscowości naszej gminy. Mieszka ją w niej w większości rolnicy. Po 45 latach wiele się tu zmieniło. Starsze pokolenie z rozrzewniem wspomina trudne początki - młodzi otaczają pamięcią, szacunkiem przeszłość swoich rodziców i dziadków.

W SP w Staniewicach, jak co roku odbył się apel z okazji wyzwolenia tej i okolicznych miejscowości. Młodzież szkolna zbierała pamiątki, dokumenty z okresu pierwszych lat osadnictwa. Cennym źródłem informacji była rozmowa z sołtysem wsi - panem Stanisławem Patułą. Funkcją sołtyś pełnił od 1945 r., to on zorganizował cały transport osadników, który w sierpniu 1945 r. zasiedlił całą wieś. Mieszkańcy nadal darzą pana Stanisława szacunkiem i zaufaniem. Mimo dostojne go wieku jest bardzo energicznym człowiekiem. Opowiedział interesującą historię części swojego życia i historię polskich Staniewic.

St. Patuła: - Przed wojną mieszkałem z rodziną w powiecie Chełmno k/Swiecia, miałem tam nieduże gospodarstwo rolne. Po wybuchu wojny Niemcy zabrali gospodarzkę i przyłączyli ją do 500-morgowego majątku. Mieszkałem tam jeszcze od jesieni do wiosny. Na wiosnę wysiedlili mnie z rodziną. Pracowałem u niemieckiego gospodarza. Wolność na nasze ziemie przyszła 18 stycznia 1945 roku. Po wojnie zająłem niewielkie gospodarstwo po Niemcu nie udało mi się odzyskać tego, które utraciłem po wybuchu wojny. Zdecydowałem, że będę uprawiał tę swoją rolę i zamieszkałem tam, skoro nie było innego wyjścia. Ale sytuacja się wkrótce pogmatwała. Zaczęła napływać na te tereny ludność z Buga i na moje małe gospodarstwo przydzielili jeszcze jednego gospodarza. I gdzie tu we dwóch

pracować na takim kawałku ziemi. Pojechałem więc do Chełmna do Urzędu Ziemskiego, spytałem się, czy oni tam nie miałoby dla mnie czegoś. Spotkałem tam starego znajomego, który jeszcze przed wojną należał do Związku Zachodniego. Od niego to dowiedziałem się, że powiat Chełmno wysyła ekipy na ziemie odzyskane i że pow. Chełmno zasiedla pow. Sławno. Spytałem mnie, czy nie chciałbym tam pojechać. W pierwszej chwili nie wiedziałem, co powiedzieć. Tu, w swoich stronach, nie rysowały się ciekawe szanse na pozostanie. W Chełmnie spotkałem jeszcze cztery rodziny wysiedlone z pow. Jasło, które podobnie jak ja szukały miejsca na osiedlenie. Oni zgodzili się na Sławno, wtedy i ja powiedziałem: tak.

I. Tilak: - Od tej więc decyzji w Chełmnie rozpoczęła się Pana droga do Staniewic.

Dokonanie w następnym numerze

MŁODY STALIN

Józef Stalin - właściwe nazwisko Józef Wissarionowicz Dżugaszwili ur. się 21-12-1879 r. w Gori, w Gruzji. Z dniem urodzenia Stalina wiąże się pierwsza ciekawostka, otóż w starożytnej Persji panował przez sąd, że dzieci urodzone 21 grudnia należy zabijać, gdyż są one oznaczone piętnem zła.

Matką generalissimusa była bez wątpienia Katarzyna Dżugaszwili z domu Gieładze - ochmistrynin i pałac księcia Egnataszwili - przez przyjacieli nazywana Ke-ke. Z pewnego względu, o którym za chwilę, Stalin nie szanował swej matki o czym świadczą następujące przesłanki:

- Stalin nie był na pogrzebie matki.

- ludzie z jego bliskiego otoczenia twierdzą, że nigdy nie był na grobie matki

- w latach trzydziestych podczas pobytu w Tbilisi, gdy zapytano Stalina jak czuje się jego matka odpowiedział "Nie obchodzi mnie, jak żyje ta stara k..."

Natomiast ojcem Stalina był... No właśnie, kto był ojcem Stalina? Oficjalnie był nim biedny, wiecz- nie pijany szewc Wissarian Dżugaszwili. Są jednak tacy, którzy twierdzą, że szewc ożenił się z Katarzyną Gieładze na polecenie księcia Egnataszwili, gdy ta była brzemienna. O ojcostwie księcia przemawia fakt ogromnego szacunku jakim Stalin otaczał rodzinę księcia - był opiekunem synów księcia. Księżę wspierał finansowo rodzinę Dżugaszwili, w tym finansował kształcenie małego Józefa. Nie bez znaczenia jest fakt zniknięcia starego Wissarianyza gdy odkrył, że żona pojeździła go winem by łatwiej jej było wymyknąć się na schadzkę z księżem.



„Dzień w „Sensacjach XX wieku” zostanie przedstawiona między innymi próba wyjaśnienia okoliczności śmierci Stalina. Na zdjęciu: Józef Stalin w roku 1918.

SEMINELIUM DUCHOWNEGO.

Oczywiście wszystko to było możliwe dzięki wydatnej pomocy księcia. W seminarium również z względu na swe nieprawe pochodzenie był szykanowany, przez młody Soso /pseudonim literacki: dokonał swego pierwszego czynu "rewolucyjnego" - potłukł w szkole, za co w 1899 roku został wydalony z seminarium. Matka Stalina do końca żałowała, że jej syn nie został duchownym.

Po opuszczeniu seminarium młody Stalin zajął się kradzieżami i robo- bojem, dzięki czemu szybko trafił do więzienia, a to z kolei pomogło mu zostać szpiclem carskiej żandarmerii. To, że Stalin był nosicielem, można stosunkowo łatwo udowodnić. Stalin był 6 razy zesłany na Sybir i za każdym razem organizował udane ucieczki. Bez pomocy żandarmerii było niemożliwe. Ponadto w 1903 r. komendy żandarmerii w Batumi wyłano z Baku następujący telegram "Prowokator Dżugaszwili jedzie was, by kontynuować pracę." W 1908 opublikowano dokument ochrony 2836 z 13-06-1913 r. który stwierdza: "...zesłany do Turcańskiego Kraju Józef Wissarianowicz Dżugaszwili, aresztowany w 1906 r. przekazał Naczelnikowi tyfińskiej głównej komendy żandarmerii cenne agenturalne informacje". Szczegółne znaczenie ma ponadto fakt, że w okresie wielkiego terroru, gdy mordowano ludzi w oparciu o fabrykowane dowody, Stalin nikogo nie pozwolił oskarżyć o współpracę z och- ną, gdyż mogło to spowodować potrzebę badania archiwów żandarmerii.

W okresie młodości Stalin pisał i publikował pod pseudonimem Josif Soseło wiersze. Interesujące jest to, że wielcy dyktator we wczesnej młodości zajmował się sztuką. Mussolini był nieucz- nym poetą i aktorem, Hitler nieucz- nym malarzem. Stalin i Mao Ts- tung zaczęli jako posci. Oczywiście ich "twórczość" znalazła uz- nie dopiero gdy stali się dyktatorami.

Gerard Lentis

Redakcja "Szept Postomina", 76-113 Postomino, tel. 85-93, redaguje kolegium w składzie: Tadeusz Borkowski, Janusz Chojnowski, Jadwiga Czerwińska/opr., Ewa Jarosz, Gerard Lentis, Zbigniew Melon, Barbara Nadolska /red. techn./, Alfred Obszarński /red. nacz./, Józef Ryszczak, Teresa Ryszczak /sekr. red./, Marian Sobolewski /z-ca red. nacz./, Mieczysław Stankowski/red. odp./, Irena Tilak, Mirosław Welaszek /fotoreporter/ Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Postominie.

SPORT

GMINNA SPARTAKIADA ZIMOWA

Regres gminnego sportu trwa. Zaledwie osiemdziesięciu kilku zawodników uczestniczyło w Gminnej Spartakiadzie Zimowej w Pierzkowie.

Puchar i I miejsce zdobyła zastrzeżenie ekipa LZS Cegliki z Kłodnika po wodzą p.dyrektor ZCB-Anieli Szczepockiej -148 pkt, przed OSP Pierkowo - 138 pkt, i LZS GHZ Postomino -103 pkt. A oto szczegółowe wyniki spartakiady:

Tenis stołowy kobiet - 1.A.Gólko/Pierkowo/, 2.M.Sobołowska/Cegliki/ 3.E.Dankowska/Pierkowo/
Tenis stołowy mężczyzn - 1.R.Dankowski, Z.Bosak, 3.J.Pela /wszyscy z Pierkowa/
Podnoszenie ciężarka - 1.W.Stankiewicz/Pierkowo/, 2.R.Stroński/Postomino/, 3.R.Dankowski/Pierkowo/

Rzut do kosza - kier.ekip -1.Anieła Szczepocka/Cegliki/, 2.Roman Stroński/Postomino/, 3.Ryszard Dankowski/

Rzut łotką kobiet -1.A.Szczepocka/Cegliki/, 2.A.Gólko/Pierkowo/, 3.M.Sobołowska /Cegliki/.

Rzut łotką mężczyzn - 1.J.Dankowski, 2.W.Zdrzeniecki /obaj Pierkowo/, 3.P.Kujawa /Cegliki/

Rzut piłką lekarską - 1.T.Pawłowicz /Cegliki/, 2.W.Zdrzeniecki, 3.R.Dankowski /obaj Pierkowo/.

Rzut piłką kobiet - 1.E.Stężala /Cegliki/, 2.D.Kujawa/Cegliki/, 3.I.Majrowska/Pierkowo.

Turniej brydżowy - 1.Z.Łabędzki/Cegliki/, 2.M.Stankowski, 3.A.Obszański/obaj.UG/.

turniej szachowy kobiet - 1.A.Morawiec/Pierkowo/, 2.S.Olszak/Postomino/, 3.I.Kujawa/Cegliki/.

Turniej szachowy mężczyzn - 1.Z.Machelski/Postomino/, 2.D.Orłowski/SP Ronino/, 3.Z.Morawiec/Pierkowo/.

Turniej warcabowy - 1.Z.Łabędzki/Cegliki/, 2.Z.Machelski/Postomino/ 3.A.Kujawa /Cegliki/.

BRYDŻ



BRYDŻYSTA MIESIĄCA I SEZONU

Brydżystą marca został Mieczysław Stankowski-62pkt, przed A.Obszańskim-58pkt i Z.Łabędzkim-54pkt.

W rankingu sezonu w dalszym ciągu prowadzi A.Obszański-271pkt, przed M.Stankowskim-245,5pkt. i D.Kisielowskim-235pkt.

Miłość jest jedynym sportem, w którym najbardziej korzystnym wynikiem jest remis.

TENIS STOŁOWY

LIGA WOJEWÓDZKA TENISA STOŁOWEGO

W sali WSP w Słupsku rozegrano III turniej Wojewódzkiej Ligi Tenisa Stołowego.

Zwyciężyła drużyna MLKS Przełom Postomino - 137 pkt, przed Garbarnią Kępice - 99pkt. Budowlani Głowczyce - 89,5pkt.

W grach pojedynczych wygrał Janusz Dankowski /Przełom/ przed Piotrem Mikułą /Garbarnia/, Pawłem Gołębińskim, Romanem Dankowskim i Andrzejem Ugorskim/wszyscy Przełom/.

W grach podwójnych zwyciężyła para Mikuła-Sullycki/Garbarnia/ przed parą Ugorski-Gołębiński /Przełom/, Doba-Mielewicz/Budowlani/i R.Dankowski-J.Dankowski /Przełom/

KLASYFIKACJA PO III TURNIEJACH

1. MLKS Przełom Postomino 394pkt
2. Garbarnia Kępice 313pkt
3. Budowlani Głowczyce 270,5pkt
4. Tęcza Nowa Wieś Lęborska -221,5pkt
5. Pogon III Lębork 179,5pkt
6. AZS WSP Słupsk 139 pkt

ELIMINACJE WOJEWÓDZKIE DO OSM W TENISIE STOŁOWYM

W Leśnicach k/Lęborka rozegrano eliminacyjne turnieje do Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W kategorii juniorek młodszych zwyciężyła Anna Siluta przed Krystyną Cyra /obie MKS Słupsk/ i Joanną Kowalską /SP Pierkowo/. VI miejsce zajęła Agnieszka Gólko W grach podwójnych zwyciężył MKS Słupsk. III miejsce zajęła SP Pierkowo.

XX lat > PRZEŁOM-u <

Z okazji Święta Państwowego 3 Maja oraz XX Lcia MLKS Przełom Postomino, OSiR, GOK i Jubilat organizują kilka ciekawych imprez na które organizatorzy serdecznie zapraszają.:

28.04.90r -Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego o Puchar WZ LZS /sala SP w Pierkowie/

1.05.90 r. -Błyskawiczny Turniej Szachowy o Puchar Dyr. OSiR /sala GOK w Pierkowie/

3.05.90 r. -Turniej Piłki Ręcznej o Puchar Naczelnika Gminy/boisko SP Postomino/

-Turniej Brydżowy Par o nagrodę Dyr. GOK /sala GOK Postomino/

Uwaga: Wszystkie imprezy rozpoczną się o godz.10⁰⁰. Zgłoszenia na miejscu przed rozpoczęciem zawodów.

SZACHY



SZACHOWA LIGA WOJEWÓDZKA SENIORÓW

Zakończyły się rozgrywki wojewódzkiej ligi szachowej seniorów. Zwyciężyła nie przegrywając żadnego meczu drużyna MLKS PRZEŁOM Postomino i uzyskała awans do III ligi. Sukces ten tym bardziej jest cenny, gdyż połowa drużyny to juniorzy do 13 lat. Przełom wygrał ze Zrywem, Brdą i MGOK po 4:2, a z MDK i Levino zremisował 3:3. Punkty dla drużyny uzyskali: Czesław Orłowski-4,5 pkt. Ryszard Orłowski, Robert Wegner-po 3pkt. Zdzisław Morawiec-2,5 pkt. Anna Morawiec-1,5 pkt. Władysław Hałasiewicz, Bogusław Kuma i Renata Szczepocka po 1 pkt oraz Paweł Olszak -0,5 pkt.

KOŃCOWA TABELA WOJ. LIGI SZACHOWEJ

1. MLKS Przełom Postomino- 18 pkt.
2. KS Zryw Słupsk -16,5 pkt.
3. LKS Brda Przechlewo -15,5 pkt.
4. MGOK Miastko -15,5 pkt.
5. MDK Bydów -15 pkt.
6. KS Levino Lębork - 8,5 pkt.

SZACHOWA LIGA WOJEWÓDZKA JUNIORÓW

W SP nr 16 w Słupsku rozegrano III i ostatnią rundę woj. ligi szachowej juniorów. Po raz trzeci zwyciężyła drużyna Przełom Postomino 24 pkt, przed GOK Głowczyce, LZS Kusowo i OSW Sławno - wszystkie po 15 pkt, MDK Bydów-14,5 pkt. i SP Głowczyce - 6,5pkt.

Renata Szczepocka i Anna Morawiec zwyciężyły na swoich szachownicach ze 100% wynikiem 5 pkt z 5.

KOŃCOWA TABELA LIGI JUNIORÓW

Punkty dla Przełomu zdobyli: R. Wegner-14, D. Orłowski-11,5, P. Olszak-5, A. Basińska-4, M. Strzałba-3 pkt. Najlepsze wyniki procentowe uzyskali: A. Morawiec-10pkt. z10/100%, R. Wegner-14 z 15/93,3%/ R. Szczepocka-9 z 10/90%/

W nagrodę za znakomitą postawę osemka młodych zawodników Przełomu pojedzie niedługo na międzynarodowy turniej do Rybnika.

REJONOWE ELIMINACJE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

W tym roku po raz pierwszy odbędą się Szachowe Mistrzostwa Świata Szkół Podstawowych. Pierwsza eliminacja odbyła się w Sławnie. Zwyciężyła drużyna SP Postomino przed SP Pierkowo i OSW Sławno. Wystarczy, aby drużyna SP Postomino wygrała eliminacje wojewódzkie i ogólnopolskie, aby zagrać w mistrzostwach świata! Serdecznie im tego życzymy.